

Rozmowa Józefa Stalina

Z wiceprzew. Tow. Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej
- Sun Czin-lin i przew. Ogólnochińskiego Komitetu
Obrony Pokoju - Kuo Mo-žo

Agencja TASS podaje:
Dnia 13 stycznia JÓZEF STALIN odbył rozmowę z wiceprzewodniczącą Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej Sun Czin-lin i przewodniczącym prezydium Ogólnochińskiego Komitetu Obrony Pokoju, prezydentem Chińskiej Akademii Nauk Kuo Mo-žo.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, piątek 16 stycznia 1953 r. 13 (842) B Cena 20 gr

Uchwała Rządu z dnia 3 stycznia 1953 r. bodźcem do zwiększenia produkcji rolniej i hodowli

595 tuczników zakontraktowali chłopci z woj. szczecińskiego w czasie od 6 do 9.1 br.

Napływają dalsze informacje o przebiegu obowiązkowych dostaw żywności i mleka, o sprzedaży przez chłopów nadwyżek tych produktów w dostawach ponadobowiązkowych, o podaży nabiału i drobiu na targowiskach oraz o przebiegu kontraktacji.

W szeregu gmin i powiatów podaż produktów hodowlanych systematycznie wzrasta, a kontraktacja rozwija się pomyślnie. W wielu gminach chłopcy przywożą na spedy więcej trzody niż w grudniu ub. r. Z liczących gromad mleczarnie otrzymują większe ilości mleka niż w końcu ub. roku. W miastach i miasteczkach można obecnie na targowiskach łatwiej kupić nabiał i drób.

Jak wynika z wypowiedzi chłopów - hodowców, poważnym bodźcem do zwiększenia dostaw produktów zwierzęcych na rynek jest Uchwała Rady Ministrów z 3 stycznia br.

Nowe, korzystne warunki kontraktacji trzody chlewnej, określone Uchwałą Rady Ministrów zachęcają chłopów woj. szczecińskiego do coraz liczniejszego podpisywania kontraktów. O tym, że chłopcy doceniają korzystne warunki kontraktacji świadczy m. in. ilość podpisanych kontraktów już w pierwszych dniach po zapoznaniu się z tymi warunkami. W dniach od 6 do 9 br. na terenie województwa zakontraktowano dalszych 595 tuczników z terminem dostaw jeszcze w bieżącym miesiącu.

Najwięcej kontraktacji chłopcy tych powiatów, gdzie nad spójniarstwem pracują nowe warunki skupu GS i gminnych delegatów CUS, również aktywnie rad nadrodowych, PZPR, ZSL, i ZSCH. W pow. kamieńskim np. w czasie od 6 do 9 br. podpisano 95 kontraktów na dostawy w styczniu, w gryfińskim 87, a stargardzkim - 70 kontraktów.

W ciągu jednego tylko dnia - 7 stycznia gminny delegat CUS w Przebierowku w pow. kamieńskim - Sejdel, zakontraktował 11 tuczników, z tego większość w gromadzie Brzozowo.

ny gospodarz - podkreśla on dalej - powinien jak najszybciej wywiązać się ze swego obowiązku i jak najwięcej zakontraktować.

Wykalkulowałem sobie, że w każdym kwartale oprócz obowiązkowej dostawy będę mógł z powodzeniem zakontraktować co najmniej po jednym tuczniku.

Plan dzienny skupu żywności w 110-120 proc.

Meldunki z województwa łódzkiego sygnalizują ożywienie dostaw trzody chlewnej i bydła rzeźnego na spedy gminnych spółdzielni 13 br. szereg powiatów, m. in. piotrkowski, łęczycki, wieluński i radomszczański, przekroczyło plan dzienny skupu żywności w granicach od 10-20 proc.

Na wielu spedych w pow. łódzkim, jak np. w Dąbkowicach i Jezorku, chłopcy zwięźli jedno-

zyskam w ten sposób dobry dochód. A i o węgiel nie będę musiał się kłopotać, bo dostane go na miejscu i taniej będzie kosztował. Będę mógł również nabycie pitno. Przy takiej wielkiej pomocy Państwa każdy chłop może rozwinąć na szeroką skalę hodowlę i czerpać wysokie dochody.

Jeżeli chodzi o targowiskach woj. łódzkiego stopniowo zwiększa się podaż nabiału i drobiu, przy czym ceny na te artykuły mają w dalszym ciągu tendencję zniżkową.

1000 litrów. Na podkreślenie zasługuje fakt zwiększenia się liczby dostawców z gromady Suchy Dąb. Jeszcze do niedawna mieszkańcy tej wsi dowozili mleko na rynek do Gdańska; obecnie zarówno te ilości mleka jak i ilość dostawców w ramach dostaw obowiązkowych, jak i ilości pozostałe dostarczają do mleczarni.

„Nie opłacił się nam, chłopom, samym wozie mleko aż do Gdańska - mówi P. Charaziak z gromady Kleszczewo, który ma dostarczyć obowiązkowo w tym roku 100 litr. mleka, a dostarcza dziennie po 10 litr. - Zorganizowanie zlewni gromadzkiej jest nam bardzo na rękę. Nasza spółdzielnia jest coraz lepiej zaopatrywana w różnego rodzaju artykuły i najpotrzebniejsze rzeczy mogą sobie kupić na miejscu. Z mlekiem trzeba by więc jeździć specjalnie, co jest kłopotliwe i zabiera dużo czasu. Nadal będę dowoził mleko do naszej zlewni. Bo Państwu pomagam w ten sposób do umocnienia gospodarki, a i sam dobrze na tym wychodzę”.

Zwiększeniem dostaw pomagam Państwu w umocnieniu gospodarki

W pow. gdańskim mało i średniorolni chłopcy w okresie ostatnich dni znacznie zwiększyli dostawę mleka do zlewni. M. in.

dziennie dostawy mleka do zakładu mleczarskiego w Różnawach w ostatnich dniach wyrosły się od grudniowych o 500 -

Młodzież Poznania odpowiada na apel warszawskiego CDT-u

Młodzież Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Poznaniu, jako jedna z pierwszych w Wielkopolsce odpowiedziała na wezwanie zetem্পowców warszawskiego CDT-u.

Młodzi chłopcy i dziewczęta z poznańskiego WPHS piszą:

„Rozumiejąc doniosłość Uchwały Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 r. podejmujemy wezwanie młodzieży zetem্পowskiej CDT-u w Warszawie i postanawiamy przez rozwinięcie na terenie naszej hurtowni i za-

rzędu ruchu współzawodnictwa walczyć o tytuł najlepszego sprzedawcy, księgowego, referenta planowania, referenta handlowego i maszynistki.

W związku z tym zobowiązujemy się:

1. Dla pełniejszego zaopatrzenia ludzi pracy rozszerzyć zgodnie z potrzebami kupujących asortyment towarowy o 10 proc.
2. Podnieść na wyższy poziom obsługę, prowadzić książkę życzeń i zażeń na bieżąco
3. Podnieść wydajność pracy.

4. Walczyć o wykonywanie i przekraczanie dziennych planów, co pozwoli na wykonanie planu rocznego w 105 proc., a za I kwartał w 108 proc.

5. Systematyczną pracą walczyć z wszelkiego rodzaju marotrawstwem - obniżyć koszty własne o 5 proc.

6. Prowadzić szkolenie zawodowe.

Podjmując te zobowiązania wzywamy do współzawodnictwa młodzież placówek handlu spożywczego, a w szczególności hurtowni i Zarządu WPHS”.

Nowe zadania handlu uspołecznionego w związku z Uchwałą Rządu

Handel uspołeczniony na terenie Warszawy może poszczycić się w ostatnim okresie poważnymi osiągnięciami. Rozwinęła się sieć sklepów nie tylko w śródmieściu, ale również na przedmieściach i w miejscowościach podwarszawskich. Wzrosły obroty, rozszerza się asortyment sprzedawanych artykułów.

Obecnie przed pracownikami warszawskiego handlu stanęły

w związku z Uchwałą Rządu nowe zadania. Sprawna ich realizacja pozwoli na utrwalenie i pogłębienie zdobyczy, które Uchwała przyniosła masom pracującym Stolicy.

Zagadnieniem tym poświęconą była narada aktywów handlu uspołecznionego Stolicy, która odbyła się 13 br. Ponad 200 uczestników narady podzieliło się swymi doświadczeniami z pierwszego okresu po wprowadzeniu w życie Uchwały Rządu.

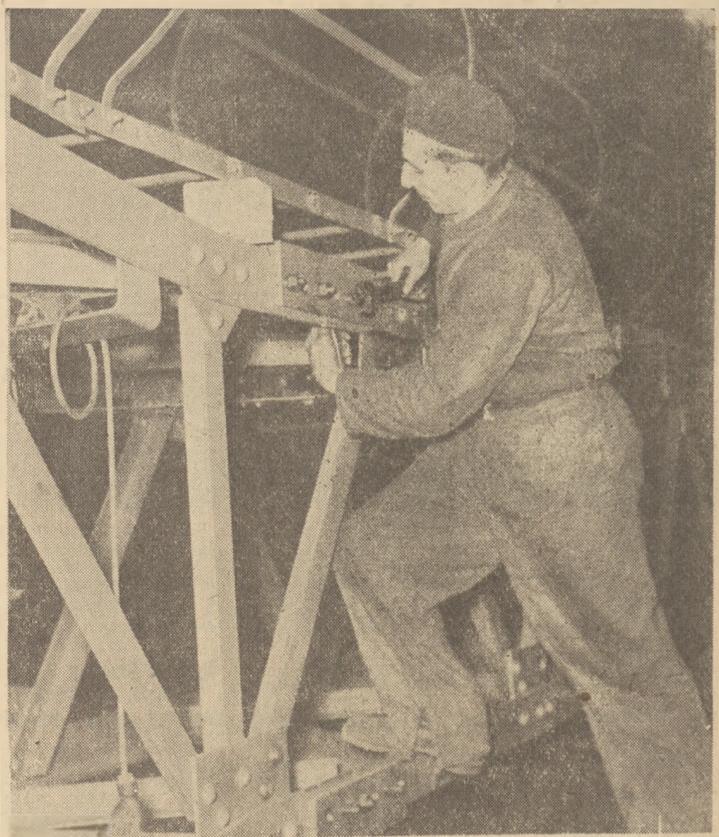
Jak podkreślono na naradzie, zaopatrzenie ludności Warszawy uległo poprawie. Sklepy są lepiej zaopatrzone. Spekulantom nie udało się zakłócić normalnego zaopatrzenia ludności.

Zabierając głos w dyskusji - sprzedawcy sklepów, kierownicy działów i placówek handlo-

wych dzielił się obserwacjami z których wynika, że świat pracy Stolicy z uznaniem przyjął Uchwałę Rządu. Konsument może obecnie o wiele łatwiej zaopatrzyć się w potrzebne mu artykuły.

Zgodnie podkreślano, że nie powinno to jednak osłabić czujności pracowników i kierownictwa sklepów. Powinni oni wzmocnić wysiłki, aby placówki sprzedaży były jak najlepiej zaopatrywane w pełny asortyment towarów, co jeszcze bardziej ograniczy możliwość działalności spekulantów.

Także najbliższe zadania, zmierzające do dalszego usprawnienia pracy aparatu dystrybucyjnego, narada wskazała konieczność terminowego i pełnego zaopatrywania placówek sprzedaży.



Dobrze rozwija się współzawodnictwo pracy w Warszawskich Zakładach Budowy Urządzeń Przemysłowych. Dzięki niemu plan na 1952 rok zalogą wykonano w 115,9 proc i z powodzeniem realizuje zadania czwartego roku Sześciolatki. Na zdjęciu: przewodnik pracy Adam Kowalczyk, który wykonuje przeszło 350 proc. normy, przy montażu żurawia

Foto - CAF

Najsmielsi i najbratniej wytrwali MŁODZI PATRIOCI stają do zaciągu promierrskiego

Brigada tow. Tenderysa przekracza normy tam, gdzie ich dotychczas nie wykonywano

Co z więcej młodzieży w naszym kraju zdaje sobie sprawę, że od jej pracy zależy tempo przyspieszenia budowy lepszego jutra. Dlatego też coraz więcej młodzieży odpowiadając na apel ZG ZMP staje na najtrudniejszych odcinkach pracy w naszym przemyśle.

Woj. gdańskie

W Zakł. Im. Świerczewskiego młodzież wykazała, że potrafi wywiązać się z pracy na trudnych odcinkach. Takim trudnym odcinkiem pracy w produkcji były w fabryce lekkie lozarki, gdzie nie wykonywano bazy akordowej. Kol. Tenderys zorganizował tam brygadę składającą się z 6 ludzi, która nie tylko wykonała, ale i przekroczyła normy.

W czasie zepsucia się suwnicy w tymże zakładzie młodzież

na najtrudniejsze odcinki pracy, jakimi są: szlifiernia i kulownia.

W Lubelskich Zakładach Mlecznych „waskim gardłem” produkcji był dział traktowania cieląt. Bo walki z tym „waskim gardłem” stanęła obecnie młodzieżowa brygada składająca się z młodych robotników, na jej czele stanął kol. Sobolewski.

Do Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych 1 stycznia br. przyszedł transport, którego nie miał kto wyładować. Do wyładunku zgłosiło się natychmiast 8 zetem্পowców z brygady szturmowej.

W Lubelskich Zakładach Mlecznych „waskim gardłem” produkcji był dział traktowania cieląt. Bo walki z tym „waskim gardłem” stanęła obecnie młodzieżowa brygada składająca się z młodych robotników, na jej czele stanął kol. Sobolewski.

W czasie zepsucia się suwnicy w tymże zakładzie młodzież

O szybkim wykonaniu zadań 6-latką

Przodująca załoga kopalni „Eminencja” wykonała 115,9 proc. planu dekadowego

Praca wielu załóg kopalnianych w pierwszej dekadzie stycznia br. zaznaczyła się wzmoczoną walką o pełniejsze wykorzystanie mocy produkcyjnych zakładów. Kierownicy oddziałów wydobywczych systematycznie usprawniają organizację pracy i doprowadzają plany dzienne do wszystkich stanowisk pracy na dole.

Realizując podjęte zobowiązania, szereg załóg górniczych wysoko przekracza planowane zadania wydobywcze. Na czoło wysunęli się w pierwszej dekadzie br. górnicy kopalni „Eminencja”, którzy wykonali 115,9 proc. planu dekadowego. W szlachetnej rywalizacji o jak najlepsze wyniki produkcyjne wyróżnili się również górnicy kopalni „Zaglewniki”, którzy uzyskali 112,1 proc. planu dekadowego oraz kopalni „Karni” - 110,8 proc. Na liście przodujących kopalni węgla znalazły się ponadto w tym okresie kopalnie: „Boże Dary”, „Zahre-Zachód” i „Andaluzja”, osiągnęły one ponad 108 proc. planu de-

kadowego. Załogi kopalni „Czeładź”, „Im. Stalina”, „Młocice”, „Śląsk”, „Concordia”, „Pstrówski” i wielu innych, które napotykały na poważne trudności w wykonywaniu zadań planowanych, zrealizowały je w pierwszej dekadzie stycznia br. z nadwyżką.

Wysoko mobilizujący przykład ambitalnej walki o realizację zobowiązań ponadplanowych dała górnicy kopalni „Eminencja”. Załoga tej kopalni, która zwiększone zadania stycznia br. postanowiła wykonać w 106 proc., w pierwszej dekadzie przekroczyła swe zobowiązanie. Podstawą sukcesów górników „Eminencji” jest stale podnoszenie kwalifi-



Warszawski Ośrodek Sportów Zimowych w Parku Kultury na Bielance i czynna przy nim wypożyczalnia sprzętu cieszą się powodzeniem wśród młodszych stolicy. Na zdjęciu: pierwsze kroki młodocianych narciarzy

Za wzmoczoną pracę w okresie kampanii wyborczej do Sejmu 200 aktywistów Frontu Narodowego odznaczono dyplomami honorowymi w woj. katowickim

W sali Filharmonii Śląskiej w Katowicach odbyła się wojewódzka narada aktywistów Frontu Narodowego z udziałem członków zespołu piosenki woj. katowickiego, na której omówiono znaczenie doniesłej Uchwały Rady Ministrów z dnia 3 br.

W toku narady około 200 aktywistów, którzy wyróżnili się w okresie kampanii wyborczej do Sejmu, zostało odznaczonych dyplomami honorowymi.

Głosem oklaskiwali zebrani przemawienie członka Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego J. Sztydłaka, który nakreślił zadania stojące obecnie przed aktywistami Frontu Narodowego okręgu śląskiego.

Aktywiści Frontu Narodowego z woj. katowickiego z pełną aprobacją wypowiedzieli się w czasie narady o Uchwale Rady

Ministrów z dnia 3 stycznia, podkreślając, że przez uregulowanie cen i podcięcie korzeni spekulacji stanowią ona skuteczny środek do podniesienia stopnia życiowej mas pracujących niżej do stałego wzrostu wydajności pracy, a jednocześnie zachęca do zwiększania produkcji, pełnej, a tym samym dochodowości gospodarstw chłopskich. Toteż zebrani wyrazili pełne uznanie dla tej ważnej decyzji Rządu Ludowego.

Przewodniczący Woj. Komitetu Frontu Narodowego W. Hanko, wśród oklasków zebranych, wręczył 200 aktywistom Frontu Narodowego dyplomy honorowe.

Dyplomy uznania za najwydajniejszą pracę w okresie kampanii przedwyborczej przyznano ponadto Dzielnicowemu Komitetowi Frontu Narodowego Katowice - Wschód, Obwodowemu Komitetowi Frontu Narodowego Nr 19 w Katowicach - Welnowcu, Gromadzkiemu Komitetowi Frontu Narodowego w Bohrownikach w pow. będzińskim i Gminnemu Komitetowi Frontu Narodowego w Ostrowach w pow. gliwickim.

Wśród odznaczonych aktywistów Frontu Narodowego znalazło się wielu przodowników pracy. Ze wzruszeniem przyjął wyróżnienie dyplomem honorowym wybitny aktywista Okręgowego Komitetu Frontu Narodowego w Gliwicach - czołowy górnik kopalni „Rydułtowy” - Maksymilian Plechota.

„Pracując przy pomocy radzieckiego kombajnu typu „Donbas” osiągam średnio 161 proc. normy - powiedział on. - Będę dążył do jeszcze pełniejszego wykorzystania tego wspaniałego mechanizmu, żeby podnieść jeszcze bardziej moją wydajność. W ten sposób przyczynię się do realizacji najważniejszych zadań Frontu Narodowego i poprę doniosłą Uchwałą Rady Ministrów”.

Delegacja rządowa Chin Ludowych udała się do Krakowa

Do Krakowa przybyła chińska delegacja rządowa z ministrem Kultury Centralnego Rządu Chin Ludowych Sien Jen-ping na czele, która po zwiedzeniu Wybrzeża udała się ostatnio w dalszą podróż po Polsce. Członkowie delegacji zwiedzą Kraków, Nową Hutę, Zakopane i Katowice, gdzie zapoznają się z naszymi osiągnięciami w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej.

Delegację, której towarzyszy ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie I-seng Yung-chuan, powitali serdecznie przedstawiciele społeczeństwa krakowskiego i przewodniczącym Woj. RN - Dobieszakiem na czele.

W pierwszym dniu swego pobytu w Krakowie goście zwiedzili Wawel i wystawę rzeźb Włda Stwożsa.



BEYSKAWICA

Młodzież kopalni „Rymer” utworzyła brygadę która ohotniczo stanęła do pracy na najtrudniejszej ścianie i mimo bardzo ciężkich warunków geologicznych wykonuje 123 proc. normy

Młodzi górnicy! STAWAJCIE DO PRACY NA NAJTRUDNIEJSZYCH ODCINKACH! SMCIELEZ SIĘGAJCIE PO ZASZCZYTNE MIANO-Przemierów!

Wzrost wydajności pracy - warunkiem podniesienia poziomu życiowego ludności

Podstawą budownictwa socjalizmu - jest wzrost produkcji, oparty na wyższej niż w ustroju kapitalistycznym wydajności pracy.

Na naradzie warszawskiego aktywnego Frontu Narodowego tow. Ochab stwierdził, że „W porównaniu z rokiem 1949 osiągnięliśmy niemal dwukrotnie wyższy poziom produkcji przemysłowej. Wydajność pracy robotników przemysłowych wzrosła w latach 1950 - 52 o około 36 procent”. Oznacza to, że przemysł nasz produkuje obecnie przeszło 3 razy więcej niż przed wojną, a tempo wzrostu wydajności pracy w pierwszych trzech latach Planu 6-letniego jest 3 razy większe niż w dziesięcioleciu 1929 - 1939 (według Małego Rocznika Statystycznego - 39 procent).

Czwarty rok Planu 6-letniego stawia przed polskimi masami pracującymi nowe, poważne zadania. Zadania te trzeba w pełni wykonać - gospodarka planowa władzy ludowej jest bowiem podstawą powolnego rozwoju naszego kraju. Przedmiotowe wykonanie zadań produkcyjnych prowadzi do szybszego zbudowania podstaw socjalizmu w naszym kraju, do przewyższenia istniejących trudności, zwiększenia ilości towarów na rynku, przyspieszenia polepszenia warunków bytowych mas pracujących.

Podstawą dźwignią do zwiększenia wydajności jest rozszerzenie, umosowienie współzawodnictwa socjalistycznego we wszystkich jego formach. Współzawodnictwo rozwija inicjatywę biorących w nim udział, pobudza ich do lepszego opanowania zawodu, do przejścia na pracę akordową, podnosi wydajność ich pracy, daje znaczne oszczędności gospodarce narodowej, przynosi duże korzyści współpracownikom, jak i całemu społeczeństwu. Wzrost wydajności pracy, to zwiększenie produkcji, wzmocnienie potencjału gospodarczego i obronnego - podstawy naszego niepodległości i nie-awizacji, to przyspieszenie budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

Uchwała godzi w spekulanta i kulaka, utrudnia im poszukiwanie na wymiarze produktów między niemiastem a wsią.

Każdy rolnik, czy spółdzielca produkcyjna mogą sprzedać swoje nadwyżki wprost do rąk odbiorcy po cenach, jakie sami ustala z nabywcą. Przez wprowadzenie szeregu udogodnień w halach i targowiskach państwa stwarza dla chłopów dodatkową pomyślną warunki dla handlu nadwyżkami.

Ograniczenie działalności kułacko-spekulacyjnych pasażerów, podbijających również ceny na artykuły przemysłowe, które szły na wies, powoduje, że chłopom będą mogli teraz zakupywać potrzebne im towary w żądanych ilościach po stałych cenach.

Podwyższenie ceny na zakontraktowany żywiec przeciętnie o 50 proc., zaniewienie nabywania pewnej ilości paszy, płotna, węgla po cenach niższych od ogólnie obowiązujących, przyczynia się do wzrostu opłacalności hodowli. Korzystniejsze są również warunki kontraktacji buraka cukrowego.

Wprowadzenie w życie Uchwały przyczynia się do usunięcia tego hamulca wzrostu wydajności pracy. Uchwała silnie dotąd opiera wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludzi pracy na wytykach ich pracy, na podniesieniu produkcji i wzroście wydajności.

Wprowadzenie w życie Uchwały przyczynia się do usunięcia tego hamulca wzrostu wydajności pracy. Uchwała silnie dotąd opiera wzrost poziomu materialnego i kulturalnego ludzi pracy na wytykach ich pracy, na podniesieniu produkcji i wzroście wydajności.

Uchwała Rady Ministrów z dn. 3.I. br., przywrócić w życie Uchwałę Rządu z 3.I. br. zachęca do wzrostu produkcji rolnej i hodowli

Uchwała Rady Ministrów z dn. 3.I. br., przywrócić w życie Uchwałę Rządu z 3.I. br. zachęca do wzrostu produkcji rolnej i hodowli

Uchwała Rady Ministrów z dn. 3.I. br., przywrócić w życie Uchwałę Rządu z 3.I. br. zachęca do wzrostu produkcji rolnej i hodowli

Uchwała Rady Ministrów z dn. 3.I. br., przywrócić w życie Uchwałę Rządu z 3.I. br. zachęca do wzrostu produkcji rolnej i hodowli

Uchwała ta stwierdza m. in.: „Zniesienie systemu bonowego, regulacja cen i ogólna podwyżka płac oraz zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek plodów rolnych przyczynia się do wzrostu wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie. „do stworzenia korzystniejszej bazy wyjściowej dla dalszego wzrostu gospodarki narodowej i stałej poprawy warunków materialnych ludności pracującej”.

Uchwała ta stwierdza m. in.: „Zniesienie systemu bonowego, regulacja cen i ogólna podwyżka płac oraz zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek plodów rolnych przyczynia się do wzrostu wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie. „do stworzenia korzystniejszej bazy wyjściowej dla dalszego wzrostu gospodarki narodowej i stałej poprawy warunków materialnych ludności pracującej”.

Uchwała ta stwierdza m. in.: „Zniesienie systemu bonowego, regulacja cen i ogólna podwyżka płac oraz zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek plodów rolnych przyczynia się do wzrostu wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie. „do stworzenia korzystniejszej bazy wyjściowej dla dalszego wzrostu gospodarki narodowej i stałej poprawy warunków materialnych ludności pracującej”.

Uchwała ta stwierdza m. in.: „Zniesienie systemu bonowego, regulacja cen i ogólna podwyżka płac oraz zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek plodów rolnych przyczynia się do wzrostu wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie. „do stworzenia korzystniejszej bazy wyjściowej dla dalszego wzrostu gospodarki narodowej i stałej poprawy warunków materialnych ludności pracującej”.

Uchwała ta stwierdza m. in.: „Zniesienie systemu bonowego, regulacja cen i ogólna podwyżka płac oraz zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek plodów rolnych przyczynia się do wzrostu wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie. „do stworzenia korzystniejszej bazy wyjściowej dla dalszego wzrostu gospodarki narodowej i stałej poprawy warunków materialnych ludności pracującej”.

Uchwała Rady Ministrów stwierdza wzrost wydajności pracy

Przed wojną polskie masy pracujące nie były zainteresowane we wzroście wydajności pracy. Każde podniesienie przez robotnika wydajności

Uchwała Rady Ministrów stwierdza wzrost wydajności pracy

Przed wojną polskie masy pracujące nie były zainteresowane we wzroście wydajności pracy. Każde podniesienie przez robotnika wydajności

Uchwała Rady Ministrów stwierdza wzrost wydajności pracy

Przed wojną polskie masy pracujące nie były zainteresowane we wzroście wydajności pracy. Każde podniesienie przez robotnika wydajności

Uchwała Rady Ministrów stwierdza wzrost wydajności pracy

Przed wojną polskie masy pracujące nie były zainteresowane we wzroście wydajności pracy. Każde podniesienie przez robotnika wydajności

Uchwała Rady Ministrów stwierdza wzrost wydajności pracy

Przed wojną polskie masy pracujące nie były zainteresowane we wzroście wydajności pracy. Każde podniesienie przez robotnika wydajności

Nad dokumentami z tajnego archiwum WiN (4)

Z imperializmem amerykańskim - przeciwko Polsce nad Odrą i Nysą

Reakcyjna emigracja polska, sprzedawszy siebie „z uszami” wywiadowi amerykańskiemu, siedząc w jego głębokiej kieszeni i zgodnie uznając, że ta pozycja szczególnie jej odpowiada - stwierdza, że nie liczy na sprzedaż, nie posiada. Dlatego też przystąpiła do handlu tzw. „gruszkami na wierzbie” tymbardeziej, że wywiad amerykański okazał się chętnym nabywcą tego towaru.

Wiadomo nie od dziś, że imperializm amerykański ani na chwilę nie pogodził się z faktem powrotu narodu polskiego na swoje przetrwane ziemie nad Odrą i Nysą. Nawet terminologia w tej przyczołajonej relacji Maciołka nie jest nowa. Przełudnienie Niemiec i słabe załudnienie Polski - bzdurna, wysłowiona teoria imperializmu niemieckiego, miała „usprawiedliwiać” pruskie i hitlerowskie „Drang nach Osten” - parcie na wschód. I teoria ta w całej swojej rozciągłości odpowiada Maciołkowi i jego kompanii. Tym bardziej, że w oparciu o opinię dwóch innych zbrodniarzy - Bora i Sapiehy, Maciołek dochodzi do wygodnego dla siebie wniosku, że „utrzymanie naszej granicy za „drangiem” będzie bardzo trudne”.

Od tego czasu zmieniło się wiele na świecie. Ci z niedobitków hitlerowskich, którzy wówczas słuchali ministra Byrnesa, siedząc jako zbrodniarze w ławach sądowniczych, dziś siedzą w fotelach ministrów przy rządzie Adenauera lub pracują w szlabach odradzanego Wehrmachtu. Ale nie zmieniła się amerykańska polityka wobec polskich Ziemi Zachodnich. Stała się tylko bardziej brutalna i jawna. Doprowadziła do tego, że zachodnio-niemieccy rewizjoniści i odwetowcy, wykarmieni na dołach, mając w kieszeni waltykańskie błogosławieństwo - coraz częściej, głośnie i bezczelnie krzyczą o „niemieckim” Szczecinie, Wrocławiu i Gdańsku, o „niemieckim” Poznaniu, Bydgoszczy i Krakowie!

I za krótkie również są brudne ręce zapraczonych emigracyjnych, którzy próbują dźmi sięgając do polskich Ziemi Zachodnich, traktując je również jako atrakcyjny towar na amerykańsko - hitlerowskim targowisku.

Ważnym elementem w tym celu jest podjęcie przez emigrację polską w dziedzinie polityki i dyplomacji, a przede wszystkim w dziedzinie wojskowej, działań mających na celu podważenie polskiej granicy państwa.

Takie są zatrute owoce polityki amerykańskiej. Czegośkolwiek by nie mówiła reakcyjna emigracja w mądrej lub więcej zamaskowanej formie, fakt, że wyznaje ona i realizuje amerykańską politykę - stawia reakcyjną emigrację polską w rzędzie najbardziej zaciętych wrogów polskich Ziemi Zachodnich. Każde posunięcie reakcyjnej emigracji polskiej służy brudnej, wykłetej przez rząd polski sprawie podważenia „hitlerowskiego „Drang nach Osten”.

Ważnym elementem w tym celu jest podjęcie przez emigrację polską w dziedzinie polityki i dyplomacji, a przede wszystkim w dziedzinie wojskowej, działań mających na celu podważenie polskiej granicy państwa.

Ważnym elementem w tym celu jest podjęcie przez emigrację polską w dziedzinie polityki i dyplomacji, a przede wszystkim w dziedzinie wojskowej, działań mających na celu podważenie polskiej granicy państwa.

Ważnym elementem w tym celu jest podjęcie przez emigrację polską w dziedzinie polityki i dyplomacji, a przede wszystkim w dziedzinie wojskowej, działań mających na celu podważenie polskiej granicy państwa.

MICHAŁ KRAJEWSKI Budowniczy Polski Ludowej

KWIAŁY PRZYJAŹNI

Maleńka trzyletnia dziewczynka pulchnym, drobnym palcem wodzi po obrazku w kolorowej książeczce i na pytanie, kto tam jest wyrywany, odpowiada: „Bielut i Stalini”.

Nad dzieckiem stoi nachylony ojciec dziewczynki.

Jasne i wesole, czystość mieszkanki w wielkiej śródmiejskiej dzielnicy stołecznej. Z drugiej strony potężnego bloku widać szeroką, rozciągającą się na Wisłą równinę z panoramą Pragi.

Osiem lat temu ta sama majestatyczna Wisła dzieliła dwa światy, dwa fronty, dwie armie. Armia zwycięzcy i armia hitlerowskich zbirów.

Tu, gdzie dzisiaj wchodził szesnaście dzieł malarstwa i gdzie rónie szerzył w jego przeszłości osiem lat temu dymy zniszczenia, ruiny i panowała śmierć.

Ojciec dziewczynki - to budowlany robotarz, człowiek prosty, bez dyplomów, ale uśmiechnięty w pełną wdzięczną marksiowską, która zdobyła u ludzi radzieckich, która oddała na usługi proletariackiej, rewolucyjnej Partii swojej ojczyzny. I teraz gładząc cennie kędziorki dziecka, ucąc je nazwisk wielkich wybitnych swojej ojczyzny myśli o bywagdzie małych chłopów, którzy przesydzili do budownictwa, opanowali doskonale radzieckie maszyny i przybyli tu do Warszawy budować nowe, wielkie domy z czystymi i jasnymi mieszkankami dla setek i tysięcy dzieł robotniczych i urzędniczych, które z wdzięcznością i radością ucząc się u

swóich ojcom Imlon Towarzystwa Biorczą i Wielkiego Stalina. Ojciec maleńki Marcelki jest instruktorem stachanowskich metod w budownictwie i on właśnie opiekuje się stachanowską brygadą Gondowicza.

W niedużym pokoiku sekretarza Podstawowej Organizacji Partijnej na budowie MDM kręci się niespokojnie koleżanka Górecka, przewodnicząca ZMP na tej budowie. Cóż to tak niecierpliwie to młoda, ładna dziewczynka? Czy może sprawa jakiejś wieczornicy lub zabawy młodzieżowej? Bywa, że i o to musi kłopotać się przewodnicząca. Ale w tej chwili trwa dzień roboczy i koleżanka Górecka ma inną sprawę do załatwienia u tow. Sitranc.

Tow. Sitranc - mówi do sekretarza - ja muszę natychmiast wylecieć dokładnie, jak przedstawia się sprawa różnicy w opłacaniu norm indywidualnych i zespołowych, takie bowiem zagadnienie zainstaluj u mnie w jednej młodzieżowej brygadzie.

Towarzystwo Sitranc, stary warszawski robotarz, mimo że do końca dnia rubieżowej jeszcze spóty kawał czasu, jest już jednak bardzo utrudniony. Hełz to już spazm dźwiał załatwił i przyszedł! Hełz to kilometrów drogi przesydzil już dzisiaj po rusztowaniach i szlabach wielu nowowznieszonych bloków! A hełz jeszcze roboty czeka? Czy zmnożenie, gwałtem proszą choć o odrobinę snu. Ale...

Normy - ważna rzecz, Najważniejsza!

Powolnym ruchem odsuwa więc dawno już wystygłą szklankę herbaty i przysuwa grubą katalog z normami.

— A swoją drogą - myśli sobie - dlaczego to stary Górecki, jego kompan i dobry towarzysz, nie nauczy swojej córki takich rzeczy jak normy w murowaniu.

— Wiecej co - mówi Górecka - imnie chodzi przede wszystkim o te nowe wydajności radzieckich stachanowców, a nie o te zwykłe normy katalogowe.

— Ach! Cóż to, cheez ojca prześcignąć czy jak?

— Ale Górecka choć młła, niemniej jest bardzo stanowcza i nieustępliwa.

— Dawajcie więc, towarzyszu sekretarzu, zaczyna się lek cja... i tłumaczenie...

Krawczycki, drugi sekretarz organizacji partijnej M.in. Budownictwa, trzyma w ręce niedużą dziwną maszynkę i ogląda ją pilnie ze wszystkich stron.

— A no - wola do jednego z murarzy - puszają tego diabełka w ruch, zobaczmy co on potrafi. Maszynka, rzeczwiście wyglądająca rogato zostaje uruchomiona, a jej cztery drewniane parki zaczynają szybko wirować i Krawczycki przykłada je do świeżo otkonowanej ściany. Dłuższą chwilę wzdri równomiernie aparatem po ścianie, a w ślad za zaczerpniętą powstaje gładziszka i jeszcze od wilgoci powierzchnia wykonanego tynku.

— Hełz to dale do godziny - pyta Krawczycki - pewnie z 50 mtr?

— Sześćdziesiąt do osiemdziesiąt - odpowiada instruktor.

— A jakżeście to wpadli?

— Na podstawie przykładu podobnej radzieckiej mechanicznej zacieraczki. Tylko nasza konstrukcja jest inna, własna.

— Hełz będzie, takich maszynyek w tym roku?

— Dwieście sztuk.

— Ładnych paręset murarzy zastąpi ten wynalazek, co? - mówi uśmiechnięty Krawczycki i oturępije zawponione ręce.

— Ech, że też nie wymyślił ludzi tego jakiegoś trydziestki lat temu - wzdycha sekretarz.

— Hełz to człowiek oszczędził zdrowia i siły? A ta się tyle trzeba było napracować dawniej przy takim wyładzaniu ścian.

Krawczycki, stary murarz warszawski, oglądał właśnie nowy wynalazek na budowie.

— A takiego murarza Skitiewa znać - pyta w trakcie rozmowy przewodniczący Rady Zakładowej, bo okazuje się, że

małster Dabek niepotrzebnie się denerwował. Skitiew, radziecki stachanowiec, wynalazł doskonały system przekazywania wykonanych pod względem jakości prac przez brygadę każdej następnej brygadzie.

Dabek wieł słucha uważnie.

— A ja zaraz napiszę o tym cały artykuł do gazety i wprowadzę na naszą budowę. Toż to dla wspaniałe oszczędności - mówi gorąco do przewodniczącego zadwołony małster.

Stu inżynierów polskich pilnie obserwuje działające organizację pracy przy wielkiej budowie Pałacu Kultury i Nauki w sercu Warszawy. Wieleczka zatrzymuje się co krok przy coraz innych urządzeniach, przy coraz ciekawszych zagadnieniach wielkiego, wzorcowego placu budowy. Naokoło, w potężnych wykopach, hen wysoko na stalowych konstrukcjach, na świeżo wznoszonych, wyniosłych murowanych portalach wspaniałej budowli, wszędzie uwijają się radzieccy robotnicy, inżynierowie, majstrowie.

Młody radziecki murarz z wdziękiem i wprawą układa cegły na potężnej ścianie. Dwa kroki za nim, perkała pod ręka „folij” środkiem ściany, z cicha nuciąc oczyszczając piosenkę.

Może myśli w tej chwili o swoim chłopcu gdzieś w dalekim podmoskiewskim kłochu, a może o stepowych tulipanach, które na wiosnę tak cudnie kwitną w nadwołżańskich obszarach.

A może myśli o wpatrzonych w jej zwinnie ręce stojących w dole u stóp gmachu polskich inżynierach? Kłóz może wie-

30 grudnia 1951 roku tak oto pisał „Marek” Maciołek.

„Sprawa naszych granic. Na podstawie ocen przede wszystkim z Ameryki szczytnie Bora i Pola („Pol” - Sapieha, pułkownik armii amerykańskiej, bliski krewny kardynała Sapiehy -

Ważnym elementem w tym celu jest podjęcie przez emigrację polską w dziedzinie polityki i dyplomacji, a przede wszystkim w dziedzinie wojskowej, działań mających na celu podważenie polskiej granicy państwa.

Ważnym elementem w tym celu jest podjęcie przez emigrację polską w dziedzinie polityki i dyplomacji, a przede wszystkim w dziedzinie wojskowej, działań mających na celu podważenie polskiej granicy państwa.



ALINA JASKÓLSKA

Przewodnicząca Kola ZMP w gromadzie Oksa, pow. Jedrzejów

Każdemu członkowi ZMP - zadanie do wykonania

„Trybuna Kola ZMP” jest stałą pozycją w „Sztandarze Młodych”. „Trybuna Kola ZMP” prowadzi przede wszystkim dyskusję nad sposobami polepszenia pracy Kola ZMP oraz stara się o zadanie omawiać i rozpowszechniać doświadczenia pracy Kola ZMP w mieście i na wsi.

Zwracamy się do wszystkich czytelników, aktywistów partyjnych, zetemponskich i związkowych nauczycieli i wychowawców oraz do młodzieży nie należącej do ZMP, o nadsyłanie do „Trybuny Kola ZMP” wszelkich uwag, wątpliwości i pytań dotyczących pracy Kola ZMP. Szczególnie dużo miejsca powinniśmy zajmować w „Trybunie Kola ZMP” materiałami opisującymi doświadczenia pracy Kola ZMP.

Adres: „Sztandar Młodych” Warszawa, Al. Armii WP nr 11 - „Trybuna Kola ZMP”.

Było to wiosną ubiegłego roku... Słowa Złotowego Apelu: „Walka się toczy o naszą przyszłość... Niechaj nikogo z nas nie zabraknie w pierwszych szereżach narodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni!” - głęboko wryły się w nasze serca.

I wówczas zaczęliśmy się zająć nad dotychczasową pracą każdego z nas, każdego z etempowca, nad pracą organizacji zetemponskiej w naszej gromadzie. Dotychczas przecież było to na niedostatecznym poziomie. Po początkach postanowiliśmy wspólnie z towarzyszami z organizacji partyjnej przeprowadzić szeroką agitację i zorganizować komitet założycielski spółdzielni produkcyjnej.

W dniu Złotu Młodych Przewodnicząca Budowniczych Polski Ludowej - 22 lipca 1952 r. zarejestrowano na terenie powiatu jedrzejowskiego nową spółdzielnię. Była to nowo powołana spółdzielnia produkcyjna „Nowe Życie”.

To był nasz Człowiek Złoty - to była nasza odpowiedź na słowa Apelu Złotowego Zarządu Głównego ZMP.

Delegatami na Złot był tow. Karasiński i ja.

Od Złotu praca Kola ZMP ożywiła się. Co tydzień odbywały się zebrania. Omawiamy na nich zagadnienia, które dotyczą naszej gromady, pracy Kola i postawy członków.

jak przedstawia się sprawa przydzielenia zadań organizacyjnych.

Towarzyszka Anna Bonarska jest członkiem gromadzkiego zespołu obowiązkowych dostaw. W tym zespole omawia pracę członków Kola zetemponskiego, w agitacji za wywazywaniem się z obowiązkowych dostaw żywności. Ona jest odpowiedzialna przed Kolem ZMP za organizowanie różnych form agitacji i propagandy, które skutecznie wpływają na wywazywanie się gromady ze swoich obowiązków wobec państwa.

Pracę polityczną wśród młodzieży w nowopowstałej spółdzielni produkcyjnej oraz agitację wśród gospodarzy indywidualnych za spółdzielczością produkcyjną prowadzi tow. Stefan Cichoń, Zygmunt Masłowski, Jan Radziejewski, Marian Masłowski i Eugeniusz Mielczarek - członek spółdzielni w jego wykonaniu i kontrolować, a wówczas praca Kola będzie jeszcze lepsza, jeszcze aktywniejsza.

Przystępując do wykonania tego zadania, przejrzyliśmy po raz wtóry spis członków naszego Kola. Trzeba było dokładnie przypatrzeć się każdemu zetemponskowi, przypomnieć jego charakterystyczne cechy, zdolności, możliwości i zamieszanie. Bowiem to warunki decydują o wykonaniu poleconych zadań.

Tym, którzy zadań organizacyjnych dotychczas nie otrzymywali - trzeba było przydzielić początkowo najłatwiejsze, a dopiero następnie stopniowo przydziały coraz bardziej odpowiedzialne i trudne do wykonania.

Just nas w kole 31 członków. Z tego czworo jest członkami spółdzielni produkcyjnej. A oto

Druga trójka zetemponskowie: Wojciech Koziołek, Adamczyk Władysław i Zenon są porządkowymi w świetlicy. Oni dbają o jej czystość i odpowiednie wyposażenie. Pomagają im w pracy tow. Barbara Grochał i Janina Nowakówna, które dbają o to, by w świetlicy była stale aktualna dekoracja. Tow. Krystyn Pawłowski, pracujący w nadleśnictwie kieruje „brygadą palaczy”, która codziennie przynosi z lasu chrust na opał do świetlicy.

Barbara Makowska kieruje pracą zespołu czytelnickiego; pomaga jej Maria Cichoń, która jest instruktorem czytelnictwa i odpowiada również za kółportaż prasę młodzieżową.

Do wstąpienia w szeregi organizacji ZMP przygotowuje Helenę Szczerbińską najlepszą jej przyjaciółką tow. Stanisława Jaskólską.

Trzeba stwierdzić, że od tego, jak wprowadzana jest w Kolem ZMP zasada „każdemu członkowi zadanie do wykonania”, od kierownictwa i systematycznej kontroli Zarządu zależy w dużej mierze aktywność i samodzielność pracy zetemponskiej.

Problem, który porusza tow. Alina Jaskólska jest istotny dla każdego Kola ZMP. Bowiem od pracy wszystkich członków zależy między innymi polepszenie pracy całego Kola ZMP, jego stały wzrost, wzmocnienie autorytetu i kierowniczej roli wśród młodzieży.

„Trybuna Kola ZMP” zwraca się do wszystkich czytelników, zetemponskich i niezorganizowanych, przewodniczących i aktywistów Kola ZMP, by wypowiedzieli się w poruszanej sprawie i również podzieliли się własnymi doświadczeniami z pracy Kola ZMP.

Trójka zetemponskowie: Henryk Oberlyn, Jaskólska Irena i Henryk odpowiadają za systematyczne reagowanie gazetki ścisłej w świetlicy i w gabłocie, wystawionej naprzeciw Gminnej Rady Narodowej.

Wotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji ZDZISŁAWA SIEMKA

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji Z. KOŚCIEŃCIA

I OCZEKUJEMY ODPOWIEDZI OD: Powiatowej Rady Narodowej w Wąbrzeźnie, Wydziału Zdrowia MRN w Łodzi, Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Krakowie.

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ



Dnia 11 stycznia br. do dzieci koreańskich przebywających w Państwowym Domu Dziecka w Gólczyźnie, przybyli przedstawiciele Polskiego Komitetu Obrony Pokoju oraz Polskiego Radia, aby przekazać im nagrane na płycie pozdrowienia od delegacji koreańskiej, biorącej udział w Kongresie Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu. Na zdjęciu: Prezes Polskiego Komitetu Radiofonizacji Kraju - Romuald Gadamski. Na zdjęciu: Prezes Polskiego Komitetu Radiofonizacji Kraju - Romuald Gadamski - wręcza dzieciom nagrane na Kongresie płyty z pozdrowieniami od delegatów koreańskich. CAF - Fot. Nowosielski

O pewnych podaniach i odpowiedzialnych pracownikach

Wyobraź sobie Czytelniku, że jesteś absolwentem szkoły średniej, po ukończeniu której zaczynasz pracować w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa. Dobrze byłoby, gdybyś jeszcze wyobraził sobie, że Prezydium to znajduje się w Tezewie, w woj. gdańskim. Dlaczego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

Wydaje Ci się, że w Tezewie, w woj. gdańskim, Dłuzego akurat w Tezewie? Ano, zobaczysz...

RADIO

PROGRAM RADIOWY na dzień 16 stycznia 1953 r. (PIĄTEK)

Program I - na fall 1322 m. Program dnia: 6.05, 15.25. Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 15.00, 20.00, 23.00.

5.10 Koncert poranny, 6.10 Aud. dia wsi, 6.25 Aud. dia brygad SP, 6.35 Muzyka rozrywkowa, 6.50 Gimnastyka, 7.20 Muzyka poranna, 7.50 Kalendarz Radiowy, 8.00 Aud. dia kl. starszych szkoł, 8.25 Aud. dia kl. licealnych, 8.55 Aud. dia kl. licealnych, 9.30 Aud. dia kl. licealnych, 9.50 Aud. dia kl. licealnych, 10.15 Aud. dia kl. licealnych, 10.45 Aud. dia kl. licealnych, 11.15 Aud. dia kl. licealnych, 11.45 Aud. dia kl. licealnych, 12.15 „Na głos muzyki”, 12.45 Aud. dia wsi, 13.00 Klasyka w wykonaniu zespołu „Gra Weneta Heinrich Polachowski, 13.15 Koncert Ork. PR p. d. E. Debelcha, 13.45 Przerwa, 15.30 Aud. dia dzieci, 16.20 Koncert solistów, 16.45 Skrzypka ogólna i opr. K. Krzemienia, 17.00 Dokumenty kurs języka rosyjskiego dla początkujących, 17.20 Aud. dia nauczycieli, 17.30 Styl. polska muzyka lud. w wyk. Lud. Kappel i Zesp. Wok. Rogzi, Warszawa, 17.45 Aud. dia wsi, 18.00 Na szeroki świat, 18.15 Puczek - „Marianella” - uwertura, 18.25 Z cyklu: „Instrumenty muzyczne” - „Obłęd, rozek angielski, tagot” - aud. 18-muz. w oprac. J. Wal-Gorffa, 18.45 Aud. dia kobiet wiedeńskich, 19.00 Dokumenty kurs języka rosyjskiego dla początkujących, 19.10 Aud. dia młodzieży szkolnej, 19.41 Jan Brahms: Cygański pieśń w wyk. chóru PR p. d. J. Kolaćkowskiego, 20.20 Wład. sportowe, 20.30 Muzyka taneczna, 20.45 Aud. dia kl. V - VII, 20.50 Utwory fortepianowe, 21.00 Chęć - humorowska Iwana Gorielowa, 21.10 Aud. dia kl. V - VII, 21.20 Aud. dia kl. V - VII, 21.30 Aud. dia kl. V - VII, 21.40 Aud. dia kl. V - VII, 21.50 Aud. dia kl. V - VII, 22.00 Aud. dia kl. V - VII, 22.10 Aud. dia kl. V - VII, 22.20 Aud. dia kl. V - VII, 22.30 Aud. dia kl. V - VII, 22.40 Aud. dia kl. V - VII, 22.50 Aud. dia kl. V - VII.

Program II - na fall 367 m. Program dnia: 7.30, 14.00. Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 17.00, 21.00, 23.50.

5.10 Koncert poranny, 6.00 Gimnastyka, 6.10 Kalendarz Radiowy, 6.35 Radz. muzyka ludowa, 6.50 Muzyka poranna, 6.50 Przerwa, 14.05 Informacje, 14.10 Aud. dia kl. V, 14.30 Aud. dia kl. V - VII, 15.00 Utwory fortepianowe, 15.10 Chęć - humorowska Iwana Gorielowa, 15.20 Aud. dia kl. V - VII, 15.30 Aud. dia kl. V - VII, 15.40 Aud. dia kl. V - VII, 15.50 Aud. dia kl. V - VII, 16.00 Aud. dia kl. V - VII, 16.10 Aud. dia kl. V - VII, 16.20 Aud. dia kl. V - VII, 16.30 Aud. dia kl. V - VII, 16.40 Aud. dia kl. V - VII, 16.50 Aud. dia kl. V - VII, 17.00 Aud. dia kl. V - VII, 17.10 Aud. dia kl. V - VII, 17.20 Aud. dia kl. V - VII, 17.30 Aud. dia kl. V - VII, 17.40 Aud. dia kl. V - VII, 17.50 Aud. dia kl. V - VII, 18.00 Aud. dia kl. V - VII, 18.10 Aud. dia kl. V - VII, 18.20 Aud. dia kl. V - VII, 18.30 Aud. dia kl. V - VII, 18.40 Aud. dia kl. V - VII, 18.50 Aud. dia kl. V - VII, 19.00 Aud. dia kl. V - VII, 19.10 Aud. dia kl. V - VII, 19.20 Aud. dia kl. V - VII, 19.30 Aud. dia kl. V - VII, 19.40 Aud. dia kl. V - VII, 19.50 Aud. dia kl. V - VII, 20.00 Aud. dia kl. V - VII, 20.10 Aud. dia kl. V - VII, 20.20 Aud. dia kl. V - VII, 20.30 Aud. dia kl. V - VII, 20.40 Aud. dia kl. V - VII, 20.50 Aud. dia kl. V - VII, 21.00 Aud. dia kl. V - VII, 21.10 Aud. dia kl. V - VII, 21.20 Aud. dia kl. V - VII, 21.30 Aud. dia kl. V - VII, 21.40 Aud. dia kl. V - VII, 21.50 Aud. dia kl. V - VII, 22.00 Aud. dia kl. V - VII, 22.10 Aud. dia kl. V - VII, 22.20 Aud. dia kl. V - VII, 22.30 Aud. dia kl. V - VII, 22.40 Aud. dia kl. V - VII, 22.50 Aud. dia kl. V - VII.

Na poprawę nigdy nie jest za późno

W ostatnim okresie poziom pracy kulturalno - oświatowej na terenie ZWAP w Świdnicy znacznie się obniżył. Przeszły pracodawca istniejące tam sekcje świetlicowe: dramatyczna i baletu. Robotnicy przeszli odwiedzać świetlice. Zaniechano występów kółka artystycznego, które cieszyły się kiedyś dużym powodzeniem. Radio zabierał za świetlicy przewodniczący Rady Zakładowej od swego mieszkania i uważa, że wszystko jest w porządku. Świetlica jest nieczynna - jedyną rozrywkę stanowią organizowane od czasu do czasu zabawy. Na przykład 29 listopada Komitet Rodzicielski szkoły ogólnokształcącej TPD zorganizował zabawę na której p. lamano kilkanaście krzesel stołów.

Co jest przyczyną takiego stanu rzeczy? Przede wszystkim jest to rezultat złej pracy Rady Zakładowej, która nie przywiązuje najmniejszej wagi do pracy świetlicowej. Przewodniczący Rady Zakładowej, tow. Kozak, często i dużo obiecuje, ale nigdy nie dotrzymuje obietnic. Rada Zakładowa zamiast systematycznie opiekować się klubem robotniczym, który swego czasu istniał, pomagać mu w likwidowaniu trudności, nie interesowała się jego pracą. Nie interesuje się również życiem kulturalnym na terenie zakładowego Zarządu Zakładowy ZMP. A przecież zespół artystyczny, istniejący dawniej - to młodzież, którą należało otoczyć opieką, pomóc jej.

Niestety, nie było komu pomyśleć o tym. Towarzysze z Zarządu Zakładowego i Rady Zakładowej uważają widocznie, że nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za pracę kulturalno-oświatową, za pracę świetlicy.

Na poprawę jednak nigdy nie jest za późno. Trzeba, aby Rada Zakładowa i Zarząd Zakładowy ZMP zabrały się natychmiast do roboty, stworzyły klub robotniczy, nadały należyty kierunek jego pracy. Trzeba, aby organizacja zetemponska oddelegowała jednego ze swych aktywistów do stałej pracy w świetlicy, dawała mu wytyczne do pracy i kontrolowała go.

Tylko takie rozwiązanie sprawy podniesie poziom życia kulturalno - oświatowego na terenie ZWAP w Świdnicy.

Wnioski naszego czytelnika wydają się słuszne. Redakcja oczekuje od Zarządu Zakł. ZMP i Rady Zakładowej zawiadomienia w jaki sposób zorganizowana została praca kulturalno-oświatowa w ZWAP.

ZENON BURY Świdnica

W sprawie tej interweniowałam w Zarządzie Wojewódzkim ZMP w Bydgoszczy. W tym wyjaśnieniu, które ZW nam przysłał - czytamy, że kol. Jan Nowiak nie mógł pracować w aparacie organizacji z powodu młodego wieku i że ZP ZMP w Żniniu skierował go obecnie do pracy w CUSIK.

J. Kr.

Sladem interwencji NASZYCH

Kolega Janowiak został skierowany do pracy

W listopadzie ub. roku napisał do naszej redakcji kolega Janowiak z Żarczyna. Skarżył on, że nie zatwierdzono go na stanowisko przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP i że Zarząd Powiatowy ZMP nie pomógł mu w uzyskaniu pracy, podczas gdy znajdował się w trudnych warunkach materialnych i nie umiał sobie poradzić.

W sprawie tej interweniowałam w Zarządzie Wojewódzkim ZMP w Bydgoszczy. W tym wyjaśnieniu, które ZW nam przysłał - czytamy, że kol. Jan Nowiak nie mógł pracować w aparacie organizacji z powodu młodego wieku i że ZP ZMP w Żniniu skierował go obecnie do pracy w CUSIK.

J. Kr.

Z NOTATEK Korespondentów

5 wiertarek ponad plan

Takim wykonaniem ponadplanowego zadania produkcyjnego uczcili młodzież otrzymał nowy legitymacji ZMP-owski i wzbogacona doświadczeniami i wzrokiem przywódcy - realizuje w nauce i pracy warszawskiej zadania 4-ego roku planu. Korespondent K. KARNOSZKA

RAZEM Z NASZYMI KORESPODENTAMI PYTAMY

„Dłuzego”

„Świetlica gromadzka Małe Pułkowo (poczta Lipnica) od roku świeci pustkami, a jej urzędnicy: stoly, krzesła oraz radioloboborniki wderują po całej gromadzie? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji Z. KOŚCIEŃCIA

I OCZEKUJEMY ODPOWIEDZI OD: Powiatowej Rady Narodowej w Wąbrzeźnie, Wydziału Zdrowia MRN w Łodzi, Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Krakowie.

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi (ul. Nowotki 54) nie odpowiedziało na trzy listy Zdzisława Sienki, który uległa się o przyjęcie go do tej szkoły? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

„Zarząd Powiatowy ZMP w Dąbrowie Tarnowskiej jeszcze nie pomógł Kolem gromadzkiemu w wybraniu przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Modrzeczu, gdzie są Kola, a brak tylko przewodniczącego? Wg korespondencji EDWARDA TOPIJ

Młodzi agitatorzy huty „Jedność”

W hucie „Jedność” w Katowicach w okresie kampanii wyborczej agitatorzy spośród ZMP-owców oraz młodzież niezorganizowanej braли czynny udział w pracy zakładowego oraz obwodowego Komitetu Frontu Narodowego. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli kierownicy zmiany z oddziału stalowni - tow. Józef Kaspiński, planista - tow. Maria Pyl, przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMP - tow. Siergiej Młynarczyk.

Młodzi agitatorzy nie przerywali swej pracy po wyborach - w dalszym ciągu pracują w Zakładowym Komitecie Frontu Narodowego. Organizują oni i asówk oddziałowe, na których omawiają zagadnienia obecnej sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej. Prowadzą również na terenie huty szeroko zakrojony ak polityczno-oświatowy w ramach szkolenia partyjnego i ZMP-owskiego.

W hucie „Jedność” przed Nowym Rokiem powstała 15-osobowa brygada szturmowa, zorganizowana przez Zarząd Zakładowy ZMP. Brygada, w skład której wchodzi m. in. tow. tow. Józef Trościński, Michał Bakowski, Ryszard Tyrański, Władysław Matusiak - zawsze jest w pierwszym szeregu na każdym zagrożonym odcinku planu.

Korespondent STANISŁAW STEPIER Katowice

W hucie „Jedność” przed Nowym Rokiem powstała 15-osobowa brygada szturmowa, zorganizowana przez Zarząd Zakładowy ZMP. Brygada, w skład której wchodzi m. in. tow. tow. Józef Trościński, Michał Bakowski, Ryszard Tyrański, Władysław Matusiak - zawsze jest w pierwszym szeregu na każdym zagrożonym odcinku planu.

Korespondent STANISŁAW STEPIER Katowice

W hucie „Jedność” przed Nowym Rokiem powstała 15-osobowa brygada szturmowa, zorganizowana przez Zarząd Zakładowy ZMP. Brygada, w skład której wchodzi m. in. tow. tow. Józef Trościński, Michał Bakowski, Ryszard Tyrański, Władysław Matusiak - zawsze jest w pierwszym szeregu na każdym zagrożonym odcinku planu.

Korespondent STANISŁAW STEPIER Katowice

W hucie „Jedność” przed Nowym Rokiem powstała 15-osobowa brygada szturmowa, zorganizowana przez Zarząd Zakładowy ZMP. Brygada, w skład której wchodzi m. in. tow. tow. Józef Trościński, Michał Bakowski, Ryszard Tyrański, Władysław Matusiak - zawsze jest w pierwszym szeregu na każdym zagrożonym odcinku planu.

Korespondent STANISŁAW STEPIER Katowice

W hucie „J

